**Emocje sięgnęły zenitu. Runmageddończycy opanowali Dobczyce. Padł rekord frekwencji.**

**Ponad 5500 startujących, w miniony weekend bawiło się na Runmageddonie Kraków. Atmosfera była gorąca! Sportowe wyzwania mieszały się z emocjonalnymi uniesieniami. Prawdziwa rywalizacja, ekstremalna zabawa, pomocne dłonie na trasie a nawet oświadczyny - podkrakowski event potwierdził, że Runmageddon łączy ludzi i dostarcza wspaniałych wrażeń.**

W wiosennej edycji Runmageddonu Kraków wzięło udział ponad 5500 startujących. To pierwszy tak duży event w Małopolsce od 2020 roku. Wszyscy niezależnie od wieku doskonale się bawili, pokonując fantastyczne przeszkody ustawione na malowniczym terenie Dobczyc. Nowa lokalizacja urzekła wręcz Runmageddończyków.

-*Wspaniała impreza, wspaniałe miejsce i wspaniali ludzie. Na linii startu byłam sama, a do linii mety dobiegłam ze nowymi znajomymi. To prawda, że Runmageddon zbliża i pozwala poznawać świetnych ludzi. A pomoc czeka na każdej przeszkodzie i nawet jeśli kogoś obleci strach lub niemoc, to inni z przyjemnością wyciągną do nich pomocną dłoń* - mówi Kasia, uczestniczka formuły Rekrut.

W trakcie weekendu zawodnicy mierzyli się z 7 formułami. Wśród startujących były dzieci, młodzież i dorośli, a także całe rodziny. Przemierzali wody rzeki Raby, doły, wspinali się na przeszkody, czołgali pod zasiekami, trenowali na konstrukcjach organizatora, wbiegali na rampę. Każda formuła dostarczała innych wyzwań i emocji. W sobotę poza regularnymi startami, miały miejsce dwie serie specjalne. Pierwsza “Pomocna Dłoń”, w której pomocnicy Runmageddonu w przebraniach pomagali debiutantom pokonywać przeszkody. Druga - seria dla Singli, którą zainaugurował znany z Ninja Warrior, pierwszy Last Man Standing - Kuba Zawistowski wraz z małżonką Katarzyną Zawistowską, ambasadorką Runmageddonu. Sobota zakończyła się w ciemności i fluorescencyjnych barwach - Nocnym Rekrutem, a tuż po nim startujący trafili na After Party. W niedzielę rano rozpoczęły się starty najdłuższej formuły tej edycji. Odbyła się także seria specjalna sponsora biegu Lecha Free, w której uczestnicy mają trzy życia, by pokonać całą 12 kilometrową trasę i 50 przeszkód. Tego dnia, wszyscy uczestnicy mieli także okazję świętować kolejne na Runmageddonie zaręczyny.

Runmageddon Kraków Dobczyce zakończył się rodzinną zabawą, podczas której mali i duzi wspólnie pokonywali formułę Family. W trakcie eventu organizator zapowiedział kolejną edycję biegu, która odbędzie się 24-25 września w Małopolsce i do udziału w której można już się zapisywać: <https://www.runmageddon.pl/imprezy/runmageddon-krakow-24-09-2022>

Kiedy emocje już opadły a uczestnicy szczęśliwy i zmęczeni trafili do swoich domów. Ekipa Runmageddonu rozpoczęła porządkowanie terenu. Zajmie jej to kilka dni, a kiedy skończy ruszy w trasę do kolejnego wspaniałego miejsca w Polsce, oddalonego o 650 kilometrów. Z malowniczych Dobczyc, trafi do Gdyni, gdzie w weekend 11-12 czerwca rozegra się akcja morskiego Runmageddonu.

***Runmageddon****jest największym w Polsce cyklicznym biegiem przez przeszkody. Zmagania odbywają się w kilkunastu lokalizacjach rocznie. Specyfika tej formy aktywności polega przede wszystkim na dobrej zabawie, ale pozwala też sprawdzić siebie. Dzięki ogromnemu wysiłkowi fizycznemu i psychicznemu, w którym pokonuje się swoje słabości, a dopiero potem rywali, uczestnicy poznają swoje maksymalne możliwości. Mają oni do przebycia różne odcinki trasy z torami przeszkód – wspinają się, czołgają, brną w błocie, skaczą, a także mierzą z wodą oraz ogniem. Do wyboru dla osób po 16 r.ż. są cztery formuły – INTRO (3 km i 15+ przeszkód), REKRUT (6 km i 30+ przeszkód), CLASSIC (12 km i 50+ przeszkód) oraz HARDCORE (21 km i 70+ przeszkód). Dla dzieci 4-11 lat dedykowana jest formula KIDS, zaś dla młodzieży między 12- 15 rokiem życia - Junior. Od roku 2019 Runmageddon zaczął zapraszać do wzięcia udziału w sportowej przygodzie całe rodziny, tworząc Runmageddon Family.*